



Wierzyliśmy w sens naszej walki

Uczucie wolności i nadzieja na całkowite jej odzyskanie sprawiały, że czas walk w Powstaniu Warszawskim, był najpiękniejszym w moim życiu. Gdybym musiał, znów stanąłbym do walki o Polskę – mówi Leszek Sikora-Sikorski ps. Antoś.

Dziś Leszek Sikora-Sikorski ma 90 lat. Jest schorowanym, starszym mężczyzną. Kiedy powraca myślami do powstańczych dni, w jego oczach widać ogromne emocje. – Nigdy nie żałowałem, że stanąłem do walki z niemieckim okupantem. Inne osoby walczące w powstaniu, które znam, są podobnego zdania. Byliśmy wtedy młodzi, sam miałem dziewiętnaście lat, i tamte dni były dla nas sprawdzianem, taką lekcją dorosłości. Byliśmy świadomi, że siły wroga są potężne, ale wierzyliśmy, że dzięki naszej solidarności i pragnieniu odzyskania wolności jesteśmy w stanie stawić czoła Niemcom. W 44' wiedzieliśmy, że tak trzeba. Szliśmy do walki ze świadomością, że będzie ona trudna i niebezpieczna, że w każdej chwili możemy zginąć. – mówi powstaniec warszawski.



To nie trzeci świat, panowie

Podwyżek wynagrodzeń, wypłaty zaległych dodatków i umów o pracę na czas nieokreślony dla pracowników ze stażem pracy dłuższym niż dwa lata domagają się pracownicy terminalu kontenerowego DCT Gdańsk. Solidarność w DCT powstała w 2013r. Związek zaczął przyglądać się regulaminom wynagrodzeń i okazało się, że zapisano w nich, iż pracownikom należy się dodatek za pracę na sprzęcie wyższej kategorii. Tego dodatku nie wypłacano od 2010 r. Solidarność napisała w tej sprawie do zarządu firmy – bez skutku. Zwróciła się więc do PIP. Ta przeprowadziła kontrolę, po której pracownikom wypłacono ok. 114 tys. złotych, ale to nie były wszystkie zaległości. Nie było, zdaniem kontrolerów, wystarczającej dokumentacji. Pracownik, który zaczął notować te dni, za które przysługiwał mu dodatek a potem z zapytaniem poszedł do PiP – został zwolniony. Pracę stracili też dwaj członkowie komisji zakładowej „S”.

Bank Światowy dotuje hiperwyzysk

– Bank Światowy i Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju udzieliły pożyczek Grupie Schwarz, właścicielowi sieci Lidl i Kaufland, w wysokości ok. 900 mln dolarów na tworzenie miejsc pracy oraz pomoc drobnym rolnikom przez utworzenie dla nich nowych kanałów zbytu w Polsce i Rumunii. Odwiedziłam te kraje. Usłyszałam wiele skarg zarówno od pracowników, rolników, jak i drobnych producentów – mówiła w sejmie Claire Provost, dziennikarka śledcza brytyjskiego pisma „The Guardian”, która specjalnie przyleciała z Londynu na zaproszenie Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność.



Eurostręczyciele w akcji

Zgodnie z polskim kodeksem karnym stręczycielstwo jest zakazane. Dotyczy to jednak tylko prostytutki. Co jednak zrobić z politykami i ekonomistami, którzy wbrew polskiemu interesowi narodowemu stręczą nam wejście do strefy euro? Czy ich powinniśmy potraktować tak samo, jak stręczących do nierządu? Jest to bowiem ewidentne działanie na szkodę polskiego społeczeństwa.



Nie róbcie z nas żebraków

„Złodziej”, „Gdzie jest premier?”, a także „Nie róbcie z nas żebraków” – to hasła wykrzykiwane przez pracowników służb mundurowych protestujących pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Manifestacja, będąca wyrazem sprzeciwu wobec działań rządu Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, odbyła się 23 czerwca br.

Do Warszawy licznie przybyli pracownicy służb mundurowych z całej Polski. Wśród nich byli przedstawiciele policji, straży pożarnej, służby granicznej, służby celnej oraz funkcjonariusze i pracownicy służby więziennej. Stojąc ramię w ramię solidarnie upominali się o godną płacę dla wszystkich pracowników służb mundurowych.

Stałe felietony zamieszczają:

Paweł Janowski w swoim felietonie pisze:



„Literatura LGBT to dziedzictwo kulturowe” – uznał resort nauki i dał pieniądze na antologię tekstów tzw. queer. W czasach, gdy nauki humanistyczne przeżywają kryzys, gdy niedofinansowanie uniwersytetów i naukowców woła o pomstę do nieba, gdy trzeba wzmacniać fundamenty myśli i kultury – 265 tysięcy 920 złotych przeznaczono na antologię tekstów przedstawicieli środowisk homo i inaczej seksualnych. – Jak uzasadniono ten wybór? Bo na zachodzie już ponad 50 lat badają, a u nas nie. No tak – na zachodzie. A my musimy dogonić zachód. Szkoda, że akurat w takich pseudobadaniach. Ale poprawność polityczna przede wszystkim, a postmodernizm wszystko łyknie. Zaakceptuje każdą brednię, ale pod jednym warunkiem. Ta brednia musi służyć rozbiciu porządku realistycznej filozofii i teologii, musi odrzucać klasyczne rozumienie badań.”



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Jan Pietrzak



Marek Jan Chodakiewicz



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Rafał Górski

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: kodeksowe dodatki do wynagrodzenia za pracę, wypowiedzenie zmieniające dla działacza związkowego w przypadku zmiany regulaminu wynagradzania, koperta – tylko dla niepełnosprawnych.

Z wózkiem do Rzymu

Po trzech miesiącach z Łodzi do Rzymu dotarł obraz Jezusa Miłosiernego. Dostarczyli go tam, pchając na specjalnym wózku, byli więźniowie, wspierani przez łódzkiego zakonnika. Pielgrzymi Bożego Miłosierdzia – bo tak nazywa się ich wspólnota – szli przez Słowację, Węgry, Chorwację, Bośnię, a po przeprowie promem do Włoch, mieli do pokonania ok. 2 tys. km. Szli z intencją modlitwy za prześladowanych chrześcijan, o pokój na świecie i wierność Ewangelii.

Wizerunek Jezusa Miłosiernego – wierna kopia tego wileńskiego, według projektu siostry Faustyny Kowalskiej – miał trafić do kościoła w Egipcie. Ostatecznie jednak pozostał w Polsce, a pięciu Pielgrzymów Bożego Miłosierdzia postanowiło zanieść obraz do Rzymu w prezencie dla papieża Franciszka.



Pierwszy raz o elekcie

Książka nie jest duża, ale za to pierwsza. Dwa wywiady, kalendarium, alfabet i tekst biograficzny składają się na książkę o wybranym niedawno na prezydenta RP Andrzeju Dudzie.

Pięć lat temu był już kandydatem na prezydenta. Tyle że... Krakowa, a wysunięcie jego kandydatury też było zaskoczeniem. Znajomi sądzili, że może być urzędnikiem, ekspertem prawnym, ale nie politykiem. To nie dla niego! A jednak. Choć pierwsze sondaże dawały mu tylko 6 proc. poparcia, trzy miesiące później – choć prezydentem Krakowa nie został – potrafił zrobić z nich prawie 25 proc.

Dziś – może poza Krakowem – mało kto o tym pamięta. Mało kto pamięta nawet o tym, że od pojawienia się jego kandydatury w wyborach prezydenckich minęło tylko osiem miesięcy, a jeszcze pół roku temu pewien klasyk mówił, że konkurent Dudy – Komorowski, może przegrać wybory tylko wtedy, jeśli pijany przejedzie na pasach zakonnicę w ciąży.

Pieniądze ważniejsze niż bezpieczeństwo?

„Sprzedaż spółki o strategicznym znaczeniu dla państwa, jaką jest PKP Energetyka, w ręce obcego kapitału o nieznanym pochodzeniu, wokół którego pojawiło się szereg wątpliwości budzi uzasadnione wątpliwości. Szereg ekspertów od kolejnictwa, biznesu i energetyki odradza prowadzoną w ten sposób prywatyzację. To nie tylko głos związków zawodowych, lecz również innych autorytetów. (...) Zwracamy się do Pani Premier o wysłuchanie tych głosów i ponowne przeanalizowanie sensowności sprzedaży PKP Energetyka, zanim będzie za późno. Wzywamy do wstrzymania sprzedaży tej spółki!” – napisali do premier liderzy trzech reprezentatywnych central związkowych. I chociaż nie tylko związkowcy protestowali, PKP SA sprzedała PKP Energetykę funduszowi inwestycyjnemu z siedzibą w Luksemburgu.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...